

BABILON, Matka nierządnic: czas wyjść!

written by Tim Jennings, M.D. | February 11, 2021



W historii biblijnej, Babilon to nie tylko starożytne mocarstwo pod rządami króla Nabuchodonozora, ale także symboliczne królestwo szatana — matka prostytutek:

TAJEMNICA,
WIELKI BABILON,
MATKA NIERZĄDNIC I OBRZYDLIWOŚCI ZIEMI.
(Apokalipsa 17:5 UBG)

Biblia opisuje, że bezprawie i zepsucie panujące w Babilonie wywiera tak wielki wpływ na świat, że nawet lud Boży zostaje w nie wciągnięty. Dlatego też Bóg wzywa ludzi do wyjścia z Babilonu:

Upadł, upadł wielki Babilon, metropolia. Stała się mieszkaniem demonów, schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego pactwa nieczystego i znieawidzonego. Gdyż wszystkie narody piły wino zapalczywości jej nierządu, a królowie ziemi uprawiali z nią nierząd i kupcy ziemi wzbogacili się na jej wielkim przepychu.

I usłyszałem inny głos z nieba, który mówił: Wyjdźcie z niej, mój ludu, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów i aby was nie dotknęły jej plagi (Apokalipsa 18:2-4 UBG).

Dlaczego spośród wszystkich narodów wymienionych w Biblii, mocarstwem reprezentującym matkę nierządnic, królową zepsucia — tę, co dała początek mocarstwu czasów ostatecznych, które toczy wojnę z ludem Bożym — jest Babilon?

Nadrzędnym tematem Starego Testamentu jest obietnica przyjścia Mesjasza. Po zaistnieniu grzechu na ziemi Bóg obiecał, że Mesjasz, Nasienie Niewiasty, zetrze głowę węża i wybawi upadłą ludzkość (zob. Ks. Rodzaju 3). Cały Stary Testament skupia się na starciach pomiędzy Bogiem działającym na rzecz sprowadzenia Mesjasza w linii Izraela a szatanem usiłującym temu zapobiec. Właśnie dlatego biblijna historia nie dotyczy wydarzeń w Chinach czy Ameryce Południowej: nie żeby Bóg nie miłował tych narodów, ale Jezus nie miał być potomkiem owych ludów.

W tym właśnie kontekście obserwujemy królestwa wkraczające do historii biblijnej wskutek interakcji z narodem izraelskim. Babilon, obok innych mocarstw, o których czytamy w Piśmie Świętym, zasługuje na szczególną uwagę, jako że szatan używa go do zniszczenia narodu, z którego — wedle Bożego planu — miał się wywodzić Jezus.

Ale dlaczego to właśnie Babilon został wyszczególniony jako symbol bezecnego systemu czasów ostatecznych, o którym mowa w Apokalipsie? Historia wykazuje, że inne narody również toczyły wojnę z Izraelem — m.in. Hetyci, Filistyni, Asyryjczycy i Egipcjanie. Faktem jest, że w symbolice biblijnej Egipt jest również jednym z przedstawicieli szatana (Apokalipsa 11:8) — dlaczego więc to Egipt nie jest nazwany matką nierządnic? Naród żydowski znalazł się zarówno w niewoli egipskiej jak i babilońskiej, a Bóg wybawił swój lud z jednej i drugiej. Dlaczego więc Babilon, a nie Egipt, nazwany został matką nierządnic? Ponieważ Babilon wyróżnia się czymś szczególnym, co trafnie określa nierządnicę czasów ostatecznych i jej liczne córki.

Niewierny naród

Czym jest nierządnicą w symbolice biblijnej? Jest to kobieta niewierna, która kała się duchowo z wieloma kochankami. Czysta kobieta reprezentuje sprawiedliwych — oblubienicę Chrystusa — natomiast nierządnicą reprezentuje zdradę związku małżeńskiego z Chrystusem, czyli cudzołożnicę.

Pomyśl o prowadzeniu się nierządnicą i co ono reprezentuje. (Postarajmy się rozważyć znaczenie tej metafory nie wchodząc zbyt w szczegóły.) Nierządnicą wdaje się w intymne relacje z tymi, co nie są jej małżonkami, i przyjmuje ich nasienie, toteż reprezentuje ludzi mających bliskie stosunki z obcymi bogami i przyjmujących nasiona kłamstw i fałszu na temat Boga do serc, sprawiając przy tym pozory, że są lojalni wobec Jezusa.

Biorąc pod uwagę charakter nierządnicą, wciąż mamy to samo pytanie: Dlaczego to właśnie Babilon, a nie Egipt, stał się matką nierządnic?

Egiptem rządził faraon, który od początku zaprzeczał istnieniu Boga: „Któż to jest PAN, abym miał słuchać jego głosu i wypuścić Izraela? **Nie znam PANA**, a Izraela też nie wypuszczę” (Ks. Wyjścia 5:2 UBG).

Babilonem natomiast rządził król Nabuchodonozor, który — choć początkowo Go nie znał — później uwierzył w Boga.

Popatrzmy teraz na grzech cudzołóstwa: Czy można dopuścić się cudzołóstwa wobec osoby, której się nie zna? Na przykład, czy możesz zdradzać żonę, jeśli nie jesteś żonaty? Zatem Egipt nie reprezentuje nierządnic — tych, którzy przyjmują Jezusa, ale potem Go zdradzają. Egipt reprezentuje tych, którzy nigdy nie znali Boga; tych, którzy zaprzeczają Jego istnieniu: poganina, ewolucjonistę, sekularystę, komunistę itp.

Babilon natomiast reprezentuje tych, którzy akceptują Boga — chrześcijan — ale dopuszczają się zdrady, przyjmując do swego serca nasienie szatana, czyli kłamstwa o Bogu. W jaki sposób to robią?

Spójrzmy najpierw kilka innych różnic pomiędzy Babilonem a pozostałymi narodami atakującymi Izrael i stosującymi zwodnicze systemy szatana.

Spośród mocarstw, które prowadziły wojnę z Izraelem, **Babilon jako pierwszy wprowadził kodeks prawny** — Kodeks Hammurabiego. Innymi słowy, **Babilon jest pierwszym z oblegających Izrael narodów, który oficjalnie zaakceptował metody szatana — rząd stosujący narzucone prawa oparte na przymusie**. To właśnie tą metodologią rządów prawa — prawa narzuconego przez państwo — „świat upił się i odurzył”, a w związku z tym cały świat wierzy, że droga do sprawiedliwości wiedzie przez wdrażanie w życie odpowiedniego kodeksu prawnego. **Ten światopogląd oparty na narzuconym prawie jako środku sprawiedliwości jest winem, które odurza świat.**

Kodeks Hammurabiego był prawem uchwalonym na żądanie lub z autorytetu bożka babilońskiego, co sugerowało, że w taki sam sposób działa Bóg: że prawa ustalane są na Jego żądanie i że ma On moc egzekwować je kiedy i jak sobie życzy [toteż systemy mocarskie oparte były na tych samych zasadach]. „Pokładamy ufność w Bogu!” (motto USA oznaczające, że polityczny i gospodarczy dobrobyt narodu jest w rękach Boga). Jednak kiedy Nabuchodonozor zaakceptował Boga wyznawanego przez Daniela jako prawdziwego Boga, natychmiast narzucił prawo, że każdy, kto „wypowie bluźnierstwo przeciwko Bogu ... zostanie rozsiekany na kawałki ...” (Ks. Daniela 3:29 UBG).

Babilon jest matką wszelkich nierządnic i odurza cały świat swoim winem, twierdząc że najlepszym sposobem ustanawiania sprawiedliwości jest stosowanie narzuconego prawa. Wszystkie narody świata przyjmują to „nasienie” — błędne pojęcie na temat prawa i sprawiedliwości — dopuszczając się z nią cudzołóstwa.

Wino to doskonała metafora. Dlaczego? Ponieważ alkohol wypacza myślenie, co upośledza zdolności oceny sytuacji i jednocześnie poprawia nastrój. Metody szatana oparte na narzuconym prawie wymagającym bezwzględnego posłuszeństwa pod wymierzoną karą są winem, które mąci w głowie, przytępia rozsądek, a w tym samym czasie pozytywnie wpływa na samopoczucie człowieka.

Zatem Babilon reprezentuje tych, którzy twierdzą, że czczą Boga, ale zdradzają Boga Stwórcę, oddając swe serca i obdarzając miłością i czułością bóstwo, które funkcjonuje jak cesarz — ustala ludzkie przepisy i używa swej władzy, aby nakładać kary za grzech; bóstwo, które wymaga płacenia grzywien ustalonych przez prawo zanim udzieli przebaczenia. Ten błędny pogląd ostatecznie doprowadzi do powstania bestii przepowiedzianej w Księdze Objawienia, która będzie wprowadzać różnego rodzaju formy „sprawiedliwości” za pośrednictwem rządów ludzkich.

W książce „The Subversion of Christians” Jacques Ellul opisuje proces, w jaki obalone zostało chrześcijaństwo. Szczegółowo przedstawia historię kościoła, który zdradził prawdziwą, przemieniającą serca ewangelię Jezusa na rzecz kodeksu prawnego wymierzającego kary za złe zachowanie.

Ellul pisze:

„Papież wykorzystują przepisy prawne do walki z korupcją duchowieństwa ... reakcja kościoła na brak moralności, ogromne wysiłki w celu egzekwowania prawa i moralności oraz reakcja na niestosowne zachowanie w dziedzinie etyki są ściśle związane z błędnym pojęciem różnicy pomiędzy kościołem a społeczeństwem. ... **Wypaczenie zatem polegało na uczynieniu z ewangelii prawa** ... błędem było rozpatrywanie ich na płaszczyźnie moralnej i prawnej, zamiast podążać za przykładem Pawła, który rozpatruje kwestie moralne w świetle kwestii duchowych, po czym wraca do sedna tego, co objawił Chrystus, i na podstawie tego formuje pewne wzorce postępowania zgodne z wiarą i miłością. Kościół tego nie czyni. Stawia się zatem na równi ze światem i traktuje sprawy moralne na płaszczyźnie moralnej” (s. 88, 89).

Autor mówi, że ewangelia Jezusa zajmuje się wypaczonymi grzechem sercami, przemieniając zarówno ludzkie serca jak i umysły, co rozwiązuje problem grzechu i wszelkiej niesprawiedliwości. Kościół jednak postąpił niewłaściwie, akceptując kłamstwo, że prawo Boże jest takie same jak prawo ludzkie, oraz rozwijając system sprawiedliwości moralnej poprzez wprowadzanie większej ilości przepisów i egzekwowanie prawa.

Ellul kontynuuje:

Katolicyzm staje się religią państwową, przy czym następuje wymiana: kościołowi zostaje przyznana władza polityczna, a cesarzowi władza religijna. ... Musimy z całą mocą podkreślić, że obserwujemy tu próby wypaczania rzeczywistego stanu rzeczy poprzez angażowanie się w politykę by zdobyć władzę. Szerzenie ewangelii przy użyciu siły (**nie** Bożej mocy) i użycie własnych wpływów aby nadać **również państwu** charakter chrześcijański jest obecnie rzeczą łatwą, toteż kościół daje się uwieść, pozyskać i zdominować. Jest to uleganie pokusie, której Pan Jezus potrafił się oprzeć: gdy szatan oferował Mu wszystkie królestwa świata, Jezus zdecydowanie odmówił, natomiast kościół się zgadza na tego rodzaju układy, nie zdając sobie sprawy, od kogo owe królestwa pochodzą. ... Chrześcijaństwo stało się religią państwową. ... Prerażająca jest myśl, że Kościół akceptuje to wszystko z taką łatwością. Ledwie sam wyszedł z prześladowań, zaczął prześladować innych. ... Kościół jest mocą polityczną, i zawsze na usługach istniejącej lub obejmującej rządu władzy politycznej. ...

Władza kościelna stanie po stronie partii republikańskiej przy rządach republikańskich, a po stronie partii monarchistycznej w systemie monarchii. Zawsze można przytoczyć niezaprzeczone argumenty teologiczne, np. że reżim monarchiczny odzwierciedla monarchiczną jedność Boga; że republika odzwierciedla lud Boży

wybrany przez Boga na ziemi; że demokracja wskazuje, że Bóg jest zainteresowany wolą narodów. Tradycja ta była już dobrze ugruntowana w VI wieku, gdy ukształtował się pogląd, że Bóg wykonywał swoją wolę w przeszłości za pośrednictwem Franków. W takich układach, kościół miał podstawy, by stać po stronie nacjonalizmu (wyznawanego przez germańskich chrześcijan [ruch związany z bolszewizmem i marksizmem]), gdy Hitler doszedł do władzy. W krajach komunistycznych kościół staje się komunistyczny (szczególnie w obecności tak sławnych postaci, jak Bereczki i Hromadka [na Węgrzech i w Czechosłowacji]). W każdej sytuacji kościół przedstawia argumenty teologiczne, aby wykazać, że ustanowiona władza jest właściwa. ... Gdy kościół jest gotów do współpracy z władzami państwa, ma obowiązek identyfikować się z każdym aspektem prawa. ... Kiedy kościół popiera reżim socjalistyczny a tym samym sam staje się socjalistyczny, będzie kłaść nacisk na teologiczne zagadnienia takie jak kwestia ubóstwa i sprawiedliwości. ...

Winy kościoła należy szukać w procesie uzasadniania i ujmowania się za **mocą polityczną** i racjonalizowania **jej poczynań** (s. 124-126).

Czy widzisz w historii stopniowe odstępstwo od praw projektowych Stworzyciela — od prawdy, miłości i wolności, które Bóg odtwarza w sercu, gdy Mu zaufamy — w kierunku systemu narzuconego prawa posługującego się zewnątrz wymuszonym kodeksem moralności? To jest właśnie ziemskie królestwo szatana — szatański system narzuconego prawa, który kościół sobie przyswoił i naucza w taki sposób, jakby to było niebiańskie królestwo Boże. Obecnie cały świat przyjmuje metody nierządnic — matki-Babilonu — i popełnia z nią cudzołóstwo.

Babilon — pierwszy naród, który zaangażował się w stosunki polityczne z Izraelem i usankcjonował kodeks prawny, doskonale reprezentuje matkę nierządnic, a wszystkie religie i rządy świata, które przyjmują jego skorumpowaną ideologię narzuconego prawa (które nakładają przepisy prawne i wymierzają kary za ich łamanie) i uczą, że prawo Boże niczym się od ich prawa nie różni, są córkami owej nierządnic. Zdradzają tym Boga, bowiem przyjęły do serca nasienie szatana.

Egipt reprezentuje inny system, również wywodzący się od szatana — system bezbożności, gdzie całe narody wypierają się Boga, a jednocześnie stosują metody narzuconego prawa. Są one także odurzone winem Babilonu — fałszywymi poglądami prawnymi na temat sprawiedliwości. Skoro jednak nie znają Boga ani nawet nie udawały, że go znają, nie są przedstawione jako nierządnic. (Te dwie przeciwstawne siły szatana są również reprezentowane przez Króla Północy i Króla Południa z 11. rozdziału księgi Daniela.)

Zatem w symbolice biblijnej Babilon reprezentuje imperializm [cesarski system] religijny — fałszywy obraz Boga przypisujący Mu posługiwanie się systemem narzuconego prawa — a Egipt reprezentuje bezbożność, ewolucjonizm, sekularyzm, komunizm i pogaństwo. Zarówno Babilon (religijna prawica), jak i Egipt (liberalna lewica) jest częścią królestwa szatana. Szatan stawia te dwa systemy przeciwko sobie i malwersuje ludzi, by przyłączyli się do jednego lub drugiego ruchu i usiłowali wprowadzać sprawiedliwość zgodnie z własnymi poglądami, posługując się władzą polityczną i mocą państwa oraz narzucając nowe przepisy prawne. Niestety, oba systemy należą do szatańskiego królestwa opartego na narzuconym prawie i przymusie.

Lud Boży jest wzywany do wyjścia z Babilonu — do porzucenia systemu narzuconego prawa stosującego kary za jego nieprzestrzeganie, zaniechania wysiłków zdążających do osiągnięcia sprawiedliwości społecznej poprzez dodatkowe przepisy i wzmożone kary. Mamy szukać sprawiedliwości poprzez miłowanie wszystkich ludzi tak, jak Bóg kocha nas oraz oddawać chwałę Bogu poprzez stosowanie Jego metod prawdy, miłości i wolności w swoim życiu, „**bo przyszła godzina**” w historii ludzkości, aby każdy mógł dokonać właściwego **sądu o Bogu** — godzina, by ludzie osądzili Go sprawiedliwie i „oddali pokłon” Stwórcy — „temu, który stworzył niebo i ziemię, morze i źródła wód” (zob. Apokalipsa 14:7), a którego prawa są prawami projektowymi Stworzyciela-Kreatora, a nie narzuconymi przepisami Kodeksu Hammurabiego przyjętego przez nierządnicę o imieniu Babilon.

„Wydźcie z niej, mój ludu, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów” (Apokalipsa 18:4)!